

Debel w Paryżu: Alicja Rosolska z awansem, porażka Katarzyny Piter i Katarzyny Kawy

zibi · 25 maja, 2022



Ze zmiennym szczęściem grały w środę w Paryżu pary deblowe z polskimi tenisistkami. Do 1/16 finału wielkoszlemowego French Open 2022 awansował polsko-nowozelandzki duet Alicja Rosolska/Erin Routliffe. Natomiast wyeliminowana została polsko-hiszpańska para Katarzyna Piter/Nuria Parrizas-Diaz oraz duet polsko-słowacki Katarzyna Kawa/Tereza Mihalikova.

Zasłużone zwycięstwo polsko-nowozelandzkiej pary

Alicja Rosolska i Erin Routliffe w obecnym sezonie dotarły już do finału rozegranego w lutym turnieju w Sankt Petersburgu i są na ten moment 12. parą deblową sezonu. W 1/32 finału French Open 2022 odnieśli dość pewne zwycięstwo, pokonując w dwóch setach parę amerykańsko-australijską Nicole Melichar-Martinez/Ellen Perez 6:2, 7:5.

W pierwszej odsłonie spotkania przewaga pary Rosolska/Routliffe nie podlegała dyskusji. Polka i Nowozelandka, same ani razu nie będąc zagrożone stratą serwisu, dwukrotnie przełamały podanie rywalek (w gemie otwarcia na 1:0 oraz na 4:1), bardzo szybko, bo po 25 minutach, zwyciężając pewnie 6:2.

W drugiej partii meczu tak łatwo już nie było, a Polka i Nowozelandka, trochę na własne życzenie, narobiły sobie kłopotów. Duet Rosolska/Routliffe dwa razy obejmował w secie prowadzenie z przewagą przełamania,

Mecz Amerykanka i Australijka dwukrotnie natychmiastowym re-breakiem odrabiały stratę, by następnie znaleźć się o włos od zwycięstwa w tej partii. Kiedy Amerykanka i Australijka objęły w secie prowadzenie 4:3, w następnym gemie nie wykorzystały dwóch break-pointów, a kiedy prowadziły 5:4, Polka i Nowozelandka obroniły przy własnym serwisie dwie piłki setowe. Co ważniejsze, Alicja Rosolska i Erin Routliffe po wybrnięciu z opresji „poszły za ciosem”, w gemie 11. zdobyły kluczowy break na 6:5 i tym razem do re-breaka już nie dopuściły. Od wyniku 30:0 Polka i Nowozelandka wygrały dwie kolejne akcje, po wykorzystaniu pierwszej piłki meczowej wygrywając seta 7:5 i cały trwający godzinę i 19 minut mecz 6:2, 7:5.

W II rundzie Alicję Rosolską i Erin Routliffe czeka spotkanie ze zwyciężczyniami meczu Warwara Grachewa/Oksana Kałasznikowa (Rosja/Gruzja) – Kaitlyn Christian/Lidzija Morozowa (USA/Białoruś).

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Polka i Hiszpanka bez szans

Katarzyna Piter i Hiszpanka Nuria Párrizas Díaz zmierzyły się w I rundzie z bardzo solidną parą amerykańsko-holenderską Desirae Krawczyk/Demi Schuurs i stanowiły tylko tło dla rywalek, przegrywając po godzinie i 13 minutach 0:6, 3:6.



Katarzyna Piter.

Set otwarcia to absolutna dominacja pary amerykańsko-holenderskiej. Polka i Hiszpanka już po 22 minutach przegrały 0:6, nie zdobywając chociażby gema honorowego. W trzech gemach serwisowych rywalek Katarzyna Piter i Nuria Párrizas Díaz zdołały wygrać zaledwie jedną akcję, same natomiast, wprowadzając pewną walce, trzykrotnie straciły serwis.



Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX

W drugiej odsłonie meczu polsko-hispańska para radziła sobie nieco lepiej, nie na tyle jednak, żeby zagrozić przeciwniczkom i powalczyć o odwrócenie losów spotkania. Tym razem do zwycięstwa w secie parze Krawczyk/Schuurs wystarczyło jedno jedyne przełamanie w gemie ósmym. Amerykanka i Holenderka wyszły w tym momencie na prowadzenie 5:3 i za chwilę własnym gemem serwisowym, przy pierwszej piłce meczowej „zamknęły” jednostronne spotkanie. Do przełamania serwisu pary polsko-hispańskiej mogło dojść zresztą wcześniej, ale w gemie czwartym Katarzyna Piter i Nuria Párrizas Díaz zdołały obronić pięć break-pointów.

Pokonany duet polsko-hispański przy serwisie przeciwniczek był zupełnie bezradny. Jedynie w II partii Katarzyna Piter i Nuria Párrizas Díaz czterokrotnie zdołały w gemach serwisowych rywalek wygrać dwie akcje, ale do równowagi 40:40 (o break-pointach czy przełamaniami nie wspominając) nie były w stanie doprowadzić.

Jeden set to zbyt mało

Katarzyna Kawa wystąpiła w Paryżu w parze z tenisistką słowacką Terezą Mihalikovou. Polka i Słowaczka już na początek przegrały w środę z duetem belgijskim Maryna Zanevska/Kimberly Zimmermann 1:6, 6:3, 1:6.

Spotkanie jak na trzy sety, z których dwa miały dość jednostronny przebieg, było dość długie, trwało bowiem godzinę, 45 minut.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Seta otwarcia Katarzyna Kawa i Tereza Mihalikova rozpoczęły obiecująco, gdyż w pierwszym gemie wypracowały trzy niestety niewykorzystane break-pointy. Był to niestety niezły złego początek, gdyż polsko-słowacki w tym secie ani razu nie zdołał utrzymać własnego podania i choć raz Polka i Słowaczka przełamały serwis Belgijek – przegrały seta zdecydowanie 1:6.

W drugiej odsłonie polsko-słowacki duet spisywał się lepiej. Katarzyna Kawa i Tereza Mihalikova na początek utrzymały serwis po czym w serii gemów z przełamaniami też okazały się skuteczniejsze zdobywając trzy breaki, a własne podanie tracąc tylko dwukrotnie. Skutkowało to prowadzeniem Polki i Słowaczki 4:2, a że do końca seta przełamań już nie było, para Katarzyna Kawa/Terreza Mihalikova wygrała 6:3, do rozstrzygnięcia niezbędny był więc set trzeci.

Decydująca partia to ponownie dominacja Belgijek, które wygrały tak jak w secie otwarcia 6:1 i zasłużenie zameldowały się w II rundzie. W tej partii Katarzyna Kawa i Tereza Mihalikova zdobyły jedynie honorowego gema przegrywając już 0:5 i na I rundzie zakończyły występ w Paryżu.

Na koniec przypomnieć tylko możemy, że w turnieju oprócz oczywiście zwycięskiego w środę polsko-nowozelandzkiego duetu Alicja Rosolska/Erin Routliffe mamy jeszcze polsko-amerykański duet Magda Linette/Bernarda Pera. Półfinalistki French Open 2021 w obecnie rozgrywanym turnieju jeszcze nie grały.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/debel-w-paryżu-alicja-rosolska-z-awansem-porazka-katarzyny-piter/>